
~~III. b. 36.~~

NABOZNE

PIESNI

Ktore

Przy gromádnym odpráwowániu Rożáncow, ták Błogosłáwioney Pánny

MARYEY,





Iák też Nayświętszego Imienia

JEZVS

Spiewáne być mogą.

Wydáne przez Br. Błáżeiá Dereiá *Kápłaná Zakonu Káznodzieyskiego.*

Z dozwoleniem Stárszych.

W KRAK. v STANIS: BERTVTOWICA 1645.



CENSVRA

y Pozwolenie.

PIESNI NABOZNE, ktore przy gromádnym odpráwowániu Rożáńcow/ ták Błogosłáwioney Pánny MARYEY, iák też Nayświetszego Imienia IEZVS śpiewáne być mogą. Wydáne od Br. Blazeiá Dereiá, Kápłaná Zakonu Káznodzieyskiego / nie máią nic przećiwnego Wierze świetey / ále zbudowánie bliźniego / y pomnożenie chwały Bożey / y Swiętych iego: Dla tegoż áby były w Druk podáne / pozwalam mocą mnie od zwierzchności Duchowney dáną. Ja X. IAKOB VITELLIVS, Pismá S. Professor / Akádemiey Krákowskiey REKTOR, y CENSOR Kśiąg do Druku idących. Dniá 7. Grudniá / Roku Pánskiego 1644. Ręka własna.



§)(✠)(§

Wybornych Cnot/
Y Dźielnego Rozumu Mężowi/

Je° Mći P.

P. MACIEIOWI WOIENSKIEMV,

SLAWNEY AKADEMIEY KRAKOWSKIEY
PROFESSOROWI, NAVKI LEKARSKIEY DOKTOROWI,
Tegoż Miástá Koronnego
R A Y C Y, &c. &c.
Bráctwá Rożáńcow Swiętych, przy Kośćiele TROYCE
Przenayświętszey, ná Rok Páński, 1644.
y záwsze práwemu
P R O T E K T O R O W I.

Przy Błogosłáwieństwie Bożym zdrowia.

N*IE ták z Rożą Lilie, w Wirydarzách zdobią,*
Nie ták w rozumách ludzkich przyięmną chuć robią:
Iák PIENIA *ku cżći Bogá, y Wybránych iego,*
Wdzieczne są przy Rozáncách Lásce Naywyższego.
Te ia pod twym IMIĘNIEM *Bráctwu ofiaruię,*
Aześ mu iest OBRONCĄ *vprzeymieċ winszuię.*
Cny WOIENSKI *Ozdobo Miástá Stołecznego,*
W RADZIE *znáczny y pilny powołánia twego.*
Ghorych głos y skrzywdzonych świádczy pospolity,
Ześ z tych wszemu w przystoyną porádę obfity.
Zycżęć áby zamysły Bog twoie kierował,
Y z MATKĄ *swą Wirydarz Niebieski zgotował.*
Vfam ze tę KSIĄZECZKĘ *z rąk mych przyiąć raczysz,*
A z nią, o Bráctwie świętym, pieczey nieprzebaczysz.

Wm̃ći Bogomodlcá y sługá w Pánu Chrystusie/
Fr. Blasius Dercy, Ord. Prædic.



Zálecenie Piesni Naboznych.

Swięty Páweł Apostoł Bozy, w Liśćie do Kolossan, w Rozdziale trzećim, ták mowi:

SŁowo Páná Chrystuſá / niech mieſzka w was obfićie / we wſzelákiey mądrośći / náucżáiąc / y nápominájąc ſámych siebie Pſálmámi / Hymnámi / y Pieśniámi Duchownemi / w przyiemnośći śpiewáiąc w ſercách wáſzych Pánu.

Tenze Apostoł Bozy do Effezyan, w Rozdziale trzećim, ták mowi:

Bądźćie nápełnieni Duchem świętym / rozmawiáiąc ſobie w Pſálmiech / w Hymnách / y w Pieśniách Duchownych / śpiewáiąc y gráiąc w ſercách wáſzych Pánu / dźiękuiąc záwſze zá wſzyſtko / w Imie Páná náſzego JEZVSA Chryſtuſá Bogu y Oycu.

Swięty Thomaſz Doktor Anyelski. 2. 2. q. 91. a. 2. c. *ták mowi.*

ZBáwiennie było poſtánowiono w Kośćiele / áby ku chwale Bożey śpiewánia przybierano: żeby vmyſły ſłábſzych bárźiey były wzbudzáne do Nabożeńſtwá.

Tenże Doktor Swięty ná inſzym mieyſcu vkázuie niektore przyczyny / dla ktorych głos ieſt do modlitwy potrzebny; to ieſt: Aby przezeń nabożeńſtwo / ktorym ſie duch do Páná Bogá podnośi / wzbudzáne było / y żeby był ná oświádczenie miłośći Bożey: Bo kogo ſzczerze miłuiemy / rádźi go vſtnie wychwalamy / według onego: Matth: 12. ℣. 34. Lucæ 6. ℣. 45. Z obfitośći ſercá vſtá głoſu dobywáią.

REGESTR

❧)✠(☙

REGESTR PIESNI W TEY KSIAZECZCE POLOZONYCH.

Przydáne są do káżdey Pieśni Wierszyk y Modlitwá Kośćielna.

•§)(✠)(§•

PIESN PIERWSZA.

Do káždey z osobná Czastki Rożáncá Błogosłáwioney Pánny MARYEY służąca.

ROZDZIAŁ I.

DO WESOLEY CZASTKI NALEZACY.

Według Noty zwyczayney: Záwitay rána Jutrzenko. *Abo tesz według noty;* O gospodze vwielbiona.

O PANI Niebá świetnego/
Sławiem ćie z ROZANCA twego.
DOMINIK święty go szczepił/
Przezeń błąd niewiernych tepił.
W ROZANCV troie pieć mamy
Oyczenász: y przydawamy/
Káżdemu dźieśięć gornego/
Pozdrowienia Anyelskiego.
W pierwszey częśći/ záczynamy/
Táiemnice kiedy znamy/
W żywoćie Pánny wiecznego/
Bogá dla nas wćielonego.
Toć wnet Helżbietá przyznáłá/
Gdy Pánne/ z Synem witáłá/
Mowiac: ktoż dom moy otworzył/
Mátce Páná/ co nas stworzył!
W Betleem gdy gośćiem byłá/
Pánná nam Bogá zrodziłá/
Anyeli z Niebá śpiewáli/
Pásterzow k niemu wzywáli.

Dźie-

Dźiećiatko JEZVS názwáne/
Z rąk Pánny ná Ołtarz dáne /
Ofiárą stał sie zá człeká/
Zbáwićiel wszytkiego wieká.
W Lat dwánaśćie zgubionego/
Gdy Pánná Syná miłego /
Doktorow vcząc vyrzáłá /
Wielką rádość z tego miáłá.
O Pánno dźiwney godnośći /
Rácz okryć płasczem lutośći /
Zywych y z świátá zábránych/
W zasługi Bráctwá w pisánych.
Bądź chwáłá Pánu náßemu /
Z Dźiewice národzonemu /
Y Oycu iego wiecznemu /
Spolnie Duchowi świetemu/Amen.

℣. Przyczyń sie zá námi Swieta Dźiewico nád Dźiewicámi Mátko Boza MARYA.

℟. Abyśmy sie godnemi stáli: obietnic Páná Chrystusowych.

MODLITWA.

RAcz nam dáć sługom twoim / prośiemy Pánie Boże nász / ábyśmy sie bez przestánku z duchownego / y ćielesnego zdrowia weselili / y przez chwalebną przyczynę Błogosłáwioney záwsze Dźiewice MARYEY, moglismy od teráźnieyszych smutkow być wybáwieni / y do Niebieskich rádośći wprowádzeni. Przez Chrystusá Páná náßego. ℟. Amen.

ROZDZIAŁ II.

DO SMVTNEY CZASTKI NALEZACY.

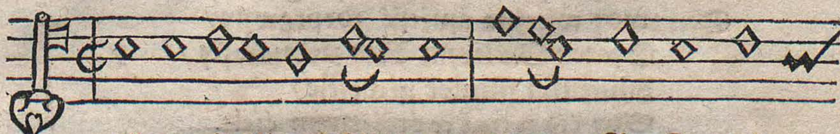
Według Noty zwyczáyney IEZV Chryſte Pánie miły / Báránku bárzo ꝛc. *Abo teſ według Noty*, O duſzo wſzelka nabożna / Ku miłemu Bogu / ꝛc.

IEZV Chryſte zbyt ćierpliwy /
Przyimi Bráctwá głos płáczliwy /
Ktore śmierć twą opłákuie /
Smutkow Mátki twey żałuie.
O duſzo wſzelka v ſiebie /
Vważ co ćierpiał dla ćiebie:
IEZVS krwią ſpłynął w Ogroycu /
Prośby czyniąc Bogu Oycu.
Wiec od Zydow poimány /
Zelżony Sędziom podány /
IEZVS z ſzat ſwych obnáżony /
Srodze biczmi był ſieczony.
Znowu od ſług Piłatowych /
Scierpiał ſtoſow wiele nowych.
IEZVS ćierniem koronowan /
Krolem ná pośmiech miánowan.
Potym ná śmierć był ſkazány /
Miedzy łotry poczytány /
IEZVS, ſzedł z miáſtá wzgárdzony:
Krzyżem ſrogim obćiążony.
Gdy Pan ná krzyż był rozbity /
Zal świát odnioſł znákomity /
Mátká Syná poſtradáłá /
Dziw ieſt że żywa zoſtáłá.
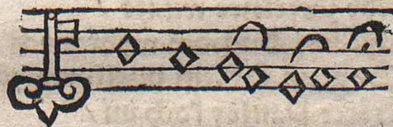
O Pánno

O Pánno zbyt boleśliwa/
Rácz záwße być miłośćiwa/
Bráctwu tobie oddánemu/
Ná twą ſłużbę zebránemu.
Przez twe Chryſte vmęczenie/
Przez twey Mátki záſmucenie/
Day nam twoie zmiłowánie/
Z tobą wieczne krolowánie. Amen.

Ná koncu trzy rázy Antyphonę prześpiewáć.



Ktorys vćierpiał dla nas: IEZV Chryſte zmi-



łuy ſię nád námi.

℣. Właſnemu Synowi ſwemu: Bog nieprzepuśćił.
℟. Ale zá nas wßyſtkich: wydał go.

MODLITWA,

WSzechmogący wieczny Boże/ ktorys mękę Syná twego Páná náßego IEZVSA Chryſtuſá/ zá zapłátę odkupienia náßego miłośiernie przyiąć raczył/ day nam z łáſki ſwey/ iáko ran iego dźiś pámiątkę czyniemy/ ták ábychmy pożytku męki iego vczeſtnikámi byli. Przez tegoż Chryſtuſá Páná náßego. ℟. Amen.

ROZDZIAŁ III.

CWALEBNEY CZASTCE NALEZACY.

Według Noty zwyczáyney: Záwitay rána Jutrzenko. *Abo teſz według Noty:* O goſpodze vwielbiona.

O MATKO y cna Dziewico/
Boſkiego oká źrzenico/
Ciebie w twym Bráctwie wielbiemy/
Twych poćiech doznáć prágniemy.
Syn twoy wieczna śmierć zdeptawſzy/
Oycom Swietym Ray ziednawſzy/
Zmienilći ſmutek w weſele/
Gdy ćie witał w świetnym ćiele.
Niebo ztoba rádość miáło/
Kiedy zwyćiezce witáło/
Z Vſcámi Duchow wybránych/
Z Bogiem Oycem przeiednánych.
Zkad w krotce Páńſcy kocháni/
Nowym dárem obeſláni/
Przyieli Duchá świetego/
Plenność poćiech wzieli z niego.
Prace twoie Pánno Swieta/
Syn nagrodził gdyś ieſt wźieta/
Z Ciáłem y z Duſza w pokoie/
W rosſkoſzy Anyelſkich zdroie.
Od TROYCES Swietey vczczona/
Krolowa Niebá wſławiona/
Tám wſzytkim ieſteś zá Kśieżne/
Nam tu zá mury potężne.
O Pánno przez twe rádośći/
Racz okryć płaſzczem lutośći/

Zywych

Zywych y z świátá zábránych /
W zasługi Bráctwá wpisánych.
Badź chwałá Pánu náßemu /
W swym ćiele vwielbionemu /
Y Oycu iego wiecznemu /
Spolnie Duchowi świetemu / Amen.
℣. Swieta Marya Mátko Chrystusowá: wysłuchay prosby służebnikow twoich.
℟. Y vproßone z Niebá: poday nam ty odpußczenie.

MODLITWA.

PRosby sług twoich Boże lutośćiwy rácz wysłucháć / áby ktorzy sie ku cżći Mátki Bożey y Pánny zgromadzamy / zá iey przyczynámi / byliśmy od ćiebie z nástepuiacych niebespieczeństw wyrywáni. Przez tegoż Chrystusá Páná náßego. Amen.

PIESN WTORA.

Káżdey z osobná Częśći Rożáńcá Błogosłáwioney Pánny Maryey należaca.

ROZDZIAŁ I.

WESOLEY CZASTCE NALEZACY,

Według Noty zwyczáyney: Imperatrix Virgo gloriosa, Plena &c,

PRzenayświętsza Niebieska Krolowa /
Pani Rożáncá twego /
Niech nas twoiá opátrznosć vchowa /
Od vpadku wßelkiego /
Doday nam pomocy / cżesć wyrzadzáć twemu /
We dnie y też w nocy / Synowi miłemu /
Bráctwu dosć cżynić świetemu.



PIESN TRZECIA.

Rożáńcowi cáłemu Nayświętszego Imięnia JEZVS służąca.

Według noty zwyczáyney: JEZV dulcis memoria, Dans vera &c.

JEZV Imienia słodkiego /
Miłośniku Bráctwá twego/
Dawidow Synu náß Pánie /
Day nam twoie zmiłowánie.
JEZV Pánnie zwiástowány/
Ná zbáwienie nam posłány /
Gdyś z Mátką wßedł w dom Helżbiety/
Doznał łáski twey Jan święty.
JEZV niskie twe zrodzenie /
Dußom dawa wywyżßenie /
Przetoś był Ofiárowány/
By człek nie był w piekło dány.
JEZV Niebieski Doktorze /
Posłußeństwá świetny wzorze/
Dałeś mátce pociech wiele.
Gdy cie nálázłá w kośćiele.
JEZV z Názáreth kwitnący/
Krolu świát wßystek rządzący/
Przez twoy krwáwy pot w Ogroycu /
Rácz nas oddáć Bogu Oycu.
JEZV dla nas poimány /
A okrutnie biczowány/
Cierniem głowę twą zrániono /
Krolem ná pośmiech czyniono.
JEZV ná śmierć srogą zdány /
A dźwigáć krzyż przymußány

Przez

Przez twoie vkrzyżowánie /
Zgotuy nam z sobą mieszkánie.
Jezv Synu przedwiecznego /
Vbłagánie Oycá twego /
Mocąś własną zmartwychpowstał /
Z piekłáś ludu twego dostał.
Jezv gdyś wstąpił do niebá /
Spráwiłeś wszytko co trzebá /
Zesłałeś Duchá świętego /
By miał Rządzcę Kościoł z niego.
Jezv Mátkęś swą przeczystą /
Przeniosł ná cześć wiekuistą /
Prez iey niebieską korone /
Przyimi nas pod swą obrone.
Jezv Bractw twoich vstáwco /
Y Odpustow wszelkich spráwco.
Day mocą Imienia twego /
Odpuśt zgrzeszenia nászego.
Jezv przedwieczna mądrości /
Bądź vczczon ná wysokości /
Z Oycem twym y z Duchem świętym /
W chwale Bostwá nierozie̜tym. Amen.
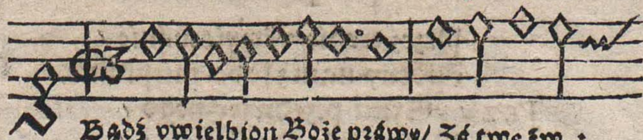
℣. Niech będźie Imię Páńskie : błogosłáwione.
℟. Od teráznieyszego czásu : áż ná wieki.

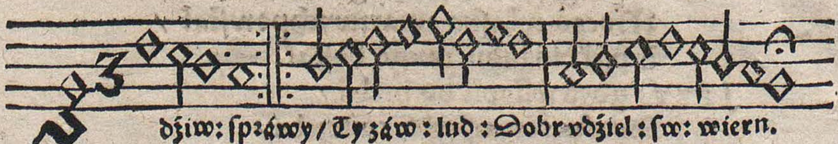
MODLITWA.

BOże / ktoryś naychwalebnieysze Imię Jezvsa Chrystusá Syná twego Páná nászego / spráwił wiernym twoim chućia naywiekszey przyiemnośći vkocháne / á duchom złośliwym bárzo strászliwe ; day nam to z łáski twoiey : áby wszyscy / ktorzy ie czczą y wielbią ná źiemi / świetego poćieszenia słodkośći w wieku nimieyszym / á w przyszłym wesela / nieogránic̨zonego błogosłáwieństwá / dostąpić mogli. Przez tegoż Chrystusá Páná nászego. ℟. Amen.
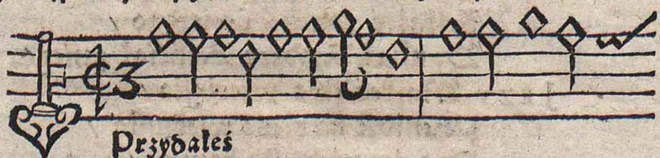
Notá

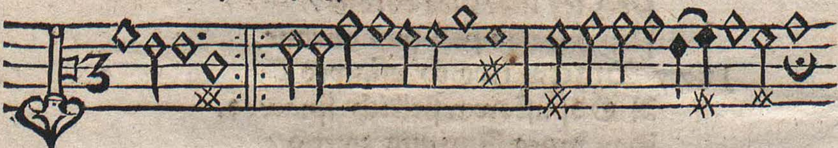
Głos dla Pospolstwá.
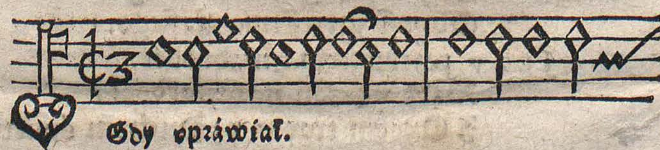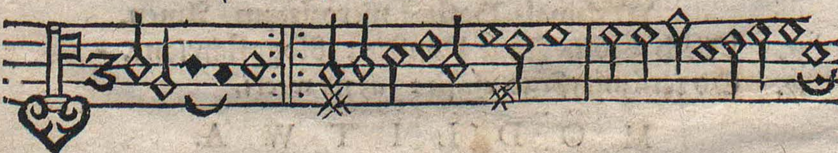




Alt.
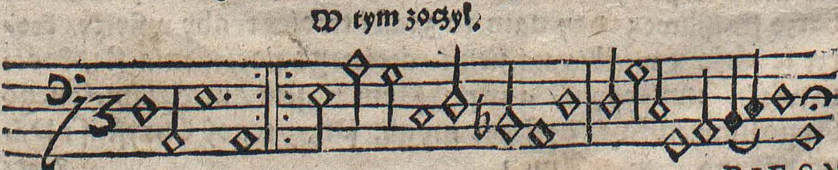




Tenor.





Bas.







CZWARTA PIESN.

O Cudownym Obráźie Błogosłáwioney Pánny MARYEY w Gidlách.

Notę ma włáſną.

BAdź vwielbion Boże práwy/
Zá twe świete dziwne ſpráwy/
Ty záwżdy ludowi twemu/
Dobr vdźielaſz ſwych wiernemu.
Przydałeś Polſkiey Koronie/
Ku iey wſzech gránic obronie/
OBRAZ Mátce twey przyznány/
W Gidlách z roley wyorány.
Gdy vpráwiał kmiotek rolą/
Zá cudowną Bożą wolą/
Klekneły mu w iárzmiech woły/
Sam ſtretwiał práwie nápoły.
W tym zoczył OBRAZ ozdobny/
Pánnie z Synaczkiem podobny/
Z głazu od Bogá zrządzony/
Y świátłośćią otoczony.
Wźiął go nabożnie z proſtoty/
A zániechawſzy roboty/
Nioſł w dom/ Zenie ſchowáć kazał/
Skąd był/ co zacż/ mniey vważał.
Tá go w rántuch vwinąwſzy/
Z chuſtámi w ſkrzyni zámknąwſzy/
Długo doſyć przechowáłá/
Ták iż o nim zápomniáłá.
Niechćiał Pan Bog ſkárbu tego/
Iuż dłużey mieć zákrytego/

Skaráć raczył głow boleniem
Wßystkich w domu oczu ćmieniem.
Niewiástá co im służyłá /
Skoro skrzynie otworzyłá /
Swiátłośći OBRAZV tego /
Przelekłá śie / cudownego.
Wnet ich głupstwo strofowáłá /
Kápłanom wiádomość dáłá /
Ci go wźieli do Fárnego /
W schowánie Kośćiołá swego.
Ledwie w Kośćioł iest wnieśiony /
Záćmionym wzrok był wrocony /
Záraz Bogu dźiekowáli /
Zá cud ktorego doználi.
Ná rola zás gdźie był wźiety /
Z Fáry vßedł OBRAZ świety /
Co gdy z świátłośći vznano /
Wnet tám Boża meke dano.
W te gdy OBRAZ był wstáwiony /
Lud do niey ßedł z káżdey strony /
Wßyscy poćiech doznawáli /
Co śie tám ofiárowáli.
Potym Kośćioł zmurowano /
Káznodźieiom go podano /
Tám zá pobożnych hoynośćia /
Klaßtor stánał z przystoynośćia.
Tám OBRAZ ßczupły w poyrzeniu /
Jest wielmożnym w poćießeniu /
Tám káżdy smutkow pozbywa /
Gdy sercem MARYEY wzywa.
Tám zmárli biora wskrzeßenie /
Tám chorob rożnych zleczenie /

Wieźień

Wieźień káźdy okow zbedźie/
Gdy tám ofiárowan bedźie.
Zgołá káźdy zdrowym bywa /
Chory gdy z wiára vźywa/
Winá/ ktorym iest omyty/
OBRAZ w Gidlách známienity.
Cny Polaku skárbu tego /
Szánuy od Bogá dánego/
Wierzmi w káźdey twey potrzebie/
Pomoźeć tá co iest w Niebie.
Naświetsza PANNO niech znamy/
Gdy twoy OBRAZ náwiedzamy/
Błogosłáwieństwo ná ziemi/
A w niebie mieysce z świetymi.
Amen.
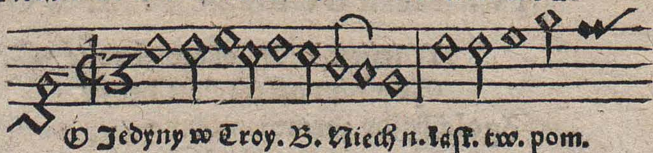
℣. Swieta Boźa Rodźićielko: Dźiewico záwsze MARYA.
℟. Przyczyn sie zá námi: do Páná Bogá nászego.

MODLITWA.
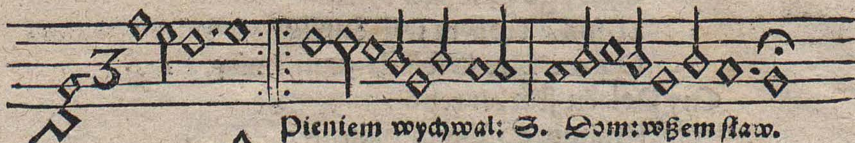
BRoń prosiemy miły Pánie/ wiernych twoich obrona pokoiu/ y w przyczynie Błogosłáwioney záwsze Dźiewice MARYEY nádźieie máiácych/ od wszystkich nieprzyiaciol vczyń bespiecznymi. Przez Chrystusá Páná nászego. ℟. Amen.



Głos dla pospolstwá
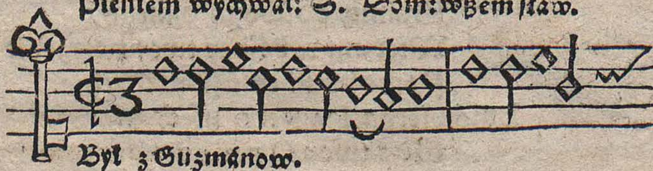


O Jedyny w Troy. B. Niech n. łáſk. tw. pom.
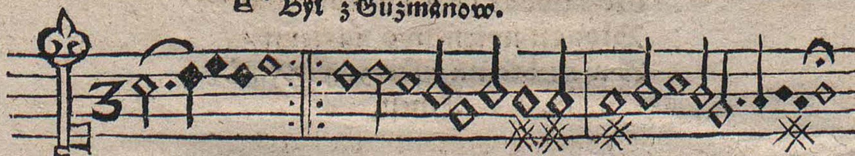


Pieniem wychwal: S. Dom: wſzem ſław.
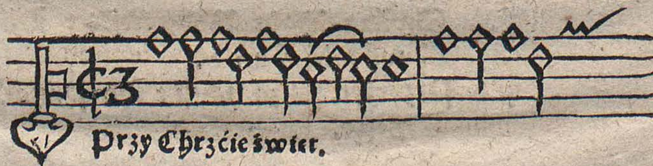
Cantus
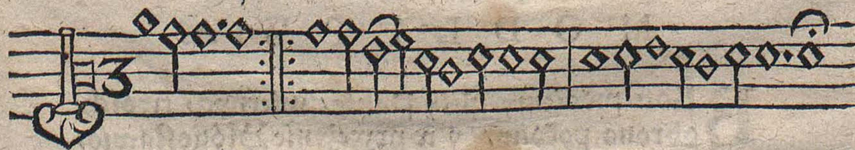


Był z Guzmánow.



Altus
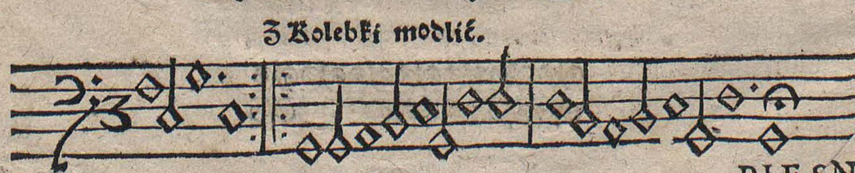


Przy Chrzćie świet.



Baſſus



Z Kolebki modlił.



PIESN

✠ ✠ ✠

PIESN PIATA.

O S. DOMINIKV,

Pátryárſze Zakonu Káznodźieyſkiego, Vſtawcy pierwszym Rożáńcá Błogosłáwioney Pánny

MARYEY.

Ma włáſną notę.

O Jedyny w Troycy Boże /
Niech nam łáſká twa pomoże /
Pieniem wychwaláć świetego /
DOMINIKA wßem ſławnego.
Był z Guzmánow Fámiliey /
Z Kśiążąt Hiſzpáńſkich Liniey /
W Kálárodze vrodzony /
Duchem Bożym oświecony.
Przy Chrzćie świetym gwiazdá w koło /
Oświećiłá iego czoło /
Znácząc iż podrozßy w látá /
Miał ćiemnośći tepić świátá.
Z kolebki modlić ſie ſchadzał /
Członkom młodym nie wygadzał /
Tám w iego vſteczkách pßczoły /
Robiły plaſtr ſwoy weſoły.
W młodym wieku z ſwey ochoty /
Dáiąc przykład wßelkiey cnoty /
Sprzedał ſwe kśiegi y ſprzety /
Zywił nedzne członek święty.
Sćiągał drotem członki ſwoie /
Tym dyſcyplin przez noc troie /

Czynił grzechy odpraszáiąc /
Duszom w Czyscu pomagáiąc.
Heretykow błedy kroćił /
Sto tysiecy ich náwroćił /
Cudámi znosił ich błedy /
A wiáre roſkrzewiał wszedy.
Z obu ſtron ksiegi zniesiono /
Ktore gdy w ogień wrzucono /
Przećiwnych piſmá zgorzáły /
Swietego w cále zoſtáły.
Oni mu chcą odiąć zdrowie /
Lecz im swiety wnet ták powie :
Meczeńſtwá me ſerce prágnie /
Was náprawi ſam Bog snádnie.
Krucyfix chetnie piáſtował /
W krwáwych bitwách znim przodkował /
Zołnierzom go vkázuiąc /
Meżne ſercá w nich ſpráwuiąc.
Ten Pogáńſtwo poſtrzeláło /
W DOMINIKA choć zgadzáło /
Bronił bowiem Pan roſpiety /
By zránionym nie był swiety.
Pan Chryſtus Naſtepcy ſwemu /
Obiáwił Innocentemu /
Iż miał DOMINIK wſławiony /
Dźwigáć Kośćioł náchylony.
A gdy Honori náſtapił /
Wnet swiety prosby doſtapił /
Tytułu Káznodźieyſkiego /
Twierdzą odnioſł Zakon iego.
Zoczył potym Mąż wybrány /
Iż Bog ná swiát zágniewány /

Ostre w reku trzymał strzały /
Chcąc zágubić lud zuchwáły.
Lecz Mátki Bożey przyczyną /
On gniew Pánski poszedł w iną /
Gdy Dominika z Franciszkiem.
Postáwiłá ták z Bráciszkiem.
Panna Swieta przez iednego /
Sługe sobie wybránego /
Hábit mu Zakonny dáłá /
Brácia weń przybráć kazáłá.
Tym też cieszon był widzeniem /
Że Páni Niebá odzieniem /
Záraz o bok swego ciáłá /
Siostry z Brácią okrywáłá.
Pod Tholossą Miástem głownym /
Swięty był w puszczy cudownym /
Gdzie go Mátká Boża miła /
Mlekiem z piersi swych karmiłá.
Tám gdy długo siekł swe ciáło /
Żeby Kacerstwo vstáło /
Nayświetsza mu Zoltarz dáłá /
Wszystkich go vczyć kazáłá.
Ták ten Wianek świátu słodził /
Że kiedy z nim w Miásto wchodził /
Dzwony go náwet witáły /
Gdy cudownie wszedzie brzmiáły.
Imie Jezus ták smákował /
W vściech swoich záwsze chował /
Iż w nim serce wiec táiáło /
Gdy Jezusa wspomináło.
W sercu máiąc Boże rány /
Znácznie z nich był z Herbowány /

A ćierniowey czuł korony/
Bol ná głowie z Páńskiey strony.
Opátrznym bywał w przygodźie/
Znáiąc niegdy Bráćia w głodźie/
Spráwił że Anyeli z niebá/
Przynieśli im koszem chlebá.
Był z nátury miłośiernym/
Predki ná pomoc mizernym/
Niemocy wszelkie odwrácał/
Vmárłym żywot przywrácał.
Czterdźiestu wodą zálanych/
Osob/ dobrze wielom znánych/
Pod Tolossą/ á trzech w Rzymie/
Wskrześił przez Jezusa Jmie.
Ják trudno gwiazd liczbe wiedźieć/
Ták dźiłá iego powiedźieć/
Wszystkich wzorem był cnot świetych/
Skárbnicą dobr z niebá wźietych.
Gdy miał vmrzeć Oćiec świety/
Konwent Bráćiey żalem źiety/
Stánał przed nim/ on ich ćieszył/
Sam sie po zapłáte spieszył.
A rzekł: ztámtąd/ gdźie odchodze/
Moią pieczą was ochłodze/
Tám przez mie Bráćia ziednaćie/
Czego od Bogá żądaćie.
W dźiwney tedy zszedł świátłośći/
Do gornych wiecznych rádośći/
Gdźie sie zá nas Bogu wstáwia/
Nowych poćiech nas nábáwia.
Swiádkiem w Suryánie dány/
Obraz, zrąd Nayświetszey Panny,
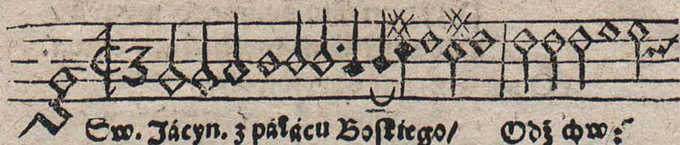
Przy nim kto świętego wzywa /
We wszystkim wysłuchan bywa.
OBRAZ ten odrysowány /
A ná wszystek świát podány /
Spráwuie zdrowie chorému /
Jedna pomoc vpádłemu.
Oycze święty DOMINIKV,
Wielki Boży miłośniku /
Polecay nas Pánu w niebie /
Pokornie prośiemy ćiebie.
Polska násze cna Korone /
Tobie zlecamy w obrone /
Broń nas głodu / moru / woyny /
Ziednay nam żywot spokoyny.
Amen.

℣. Modl sie zá námi: Błogosłáwiony Oycze DOMINIKV.
℟. Abysmy sie godnymi stáli: obietnic Páná Chrystusowych.
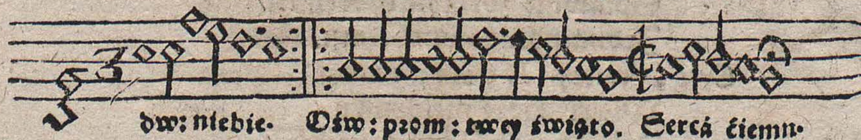
MODLITWA.

BOże / ktorys Kośćioł twoy Błogosłáwionego Wyznawce twego / oświećić raczył zasługámi y náukámi: Day / áby mu / zá iego przyczyna ná doczesnych rátunkách nie schodziło / á w duchownym / áby záwsze rosł / pomnożeniu. Przez Chrystusá Páná nászego. ℟. Amen.

Głos dla pospolstwá
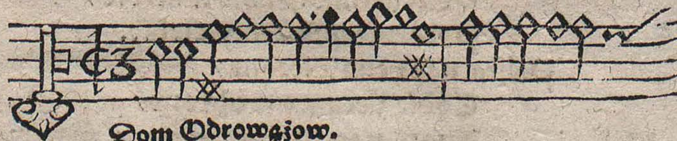


Swi. Iácyn. z páłácu Boſkiego/ Odż dw:
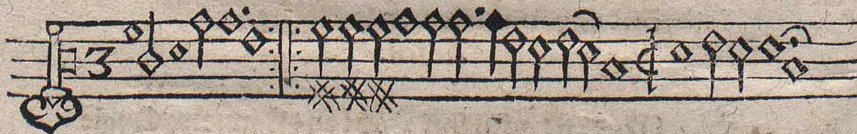


dw: niebie. Oświ: prom: twey ſwiętą. Sercá ćiemn.
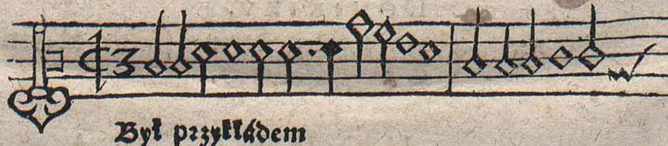
Altus.
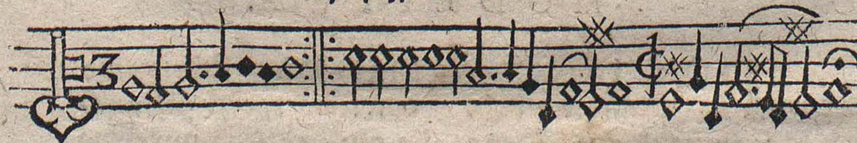


Dom Odrowążow.
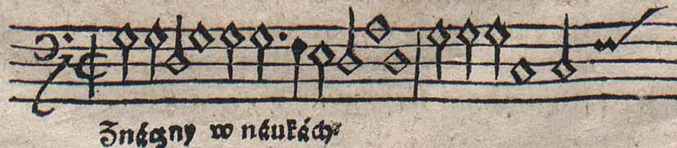


Tenor.
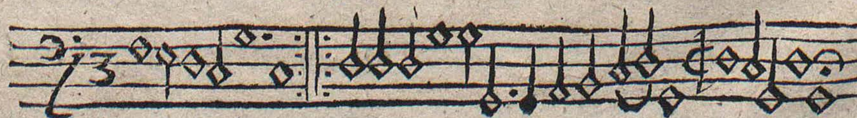


Był przykłádem



Bassus.



Znęgny w náukách.



PIESN SZOSTA.
O S. IACKV
PATRONIE KROLESTWA POLSKIEGO,

Notę ma własną.

SWięty JACYNCIE z Páłácu Boſkiego/
Odziany chwałą dworu Niebieſkiego/
Oświeć promieniem twey świątobliwości:
Sercá ćiemności.

Dom Odrowążow Szláchetny/ y dawny/
W wzor Swiętego Dominiká ſławny/
Ciebie wyſtáwił/ Zakonowi cnemu/
Káznodzieyſkiemu.

Byłeś przykłádem żyćiu Pobożnemu/
Jmieniem świetny plemieniu Polſkiemu/
Zá Cudotwórcęś od świátá vznány/
IACKV wybrány.

Znáczny w náukách y w dźiłách Zakonnych/
Wiárys náuczáł narodow poſtronnych/
Z ćiebie cnot wſzelkich wźięły grunty mocne/
Kráie pułnocne.

Przeſzedłeś Moſkwę/ Litwę/ Xśieſtwo Ruſkie/
Czechy/ Morawę/ Sląſko/ miáſtá Pruſkie/
Czártom z páſzczeki duſze wydźieráiąc/
Bogu oddáiąc.

Stráſznym kazániem y pełnym mądrości/
Wiodłeś odſtępne do wiáry iedności/
A twa náuká miáłá dowod táki
Cudá y znáki.

Przez ćie nábyli ślepi wzroku ſwego/
Przez ćie ſłyſzeli głuſzy/ tyś niemego
Jezyk rozwiązał/ y czártem ſtrapieni/
Są vwolnieni.

Káliká/ chromy/ często zdrowonogi/
Z wiárą náwiedzał twoie święte progi/ Suchy/

Suchy/ ſtretwiáły / y w káżdey niemocy /
Doznał pomocy.
Byſtro płynąca nie raz rzeká tobie /
Cnotę vſługi pokázuiąc w ſobie /
Nád podziwienie choć inſzych topilá /
Drogeć czynilá.
Płaſzcz twoy zá nawę / tyś ſam przewoźnikiem
Był twoiey Bráciey/ á ſzumem y rykiem
Zakrętneć wiry drogi nie broniły /
Ják moſtem były.
Pod Wiſſogrodem y dziś Wiślne ſtoki
Spłokáć nie mogą / gdzieś ſtáwiał twe kroki /
Sćieżek ſwych poſług / ktoreć wyrządzáły /
Gdy ćie dźwigáły.
Zeglarz pływáiąc z nakłádem powodźie/
Zołnierz y Hetman/ często w ſwey przygodźie /
Ciebie wzywáli / á tyś ich rátował/
Smierći vchował.
Ná polách zboża wichrámi zwálone /
Y geſtym grádem w drobiazg pokruſzone /
Tyś ie przywrácał do pierwſzey cáłośći/
Kłoſow plennośći.
Tyś grzeſznych bronił od plag Boſkiey káry /
Ná to pomocne były twe ofiáry /
Od okow śmierći wielu Bog wyrywał/
Gdyś go w tym wzywał.
Krolowa Niebios ćiebie vpewnilá /
Ze iey Synowi záwſze wdźięczna byłá /
Twa prosbá/ y twoy żywot bez nágány/
Bogu oddány.
W ślubách Zakonnych Czterdźieśći lat trwáiąc /
W gorącey Boſkiey ſłużbie nievſtáiąc /
Przyſzłá godzina twoich prac zapłáty /
Wiecznemi láty.

A ták

A ták cna duszá wyszlá z ciáłá twego /
W dzień Wniebowzięcia Mátki Naywyzszego /
Doktorow / Pánien / dwoiákiey korony /
Chwałas vczczony.

Jeśliby komu nie dość sie tu zdáło /
Co sie o tobie JACYNCIE śpiewáło /
Zdarz / że wyczerpnie z Ksiąg twych świetych dzieiow /
Y z Káznodzieiow.

Sczęśliwy Kráków / y náder fortunny /
Ktory iest strożem twey JACYNCIE Trunny /
Niech dla twych zasług Bog strzeże wszystkiego /
Páństwá Polskiego.

O JACKV święty z twey doskonáłości /
Day nam bráć przykład práwey pobożności /
Záwżdy nas rátuy twe niegodne syny /
Odpros nam winy.

Zástaw sie zá nas zasługámi swemi /
Zebysmy wiecznie mieszkáć mogli z temi /
Ktorym dał niebo Pan JEZVS łáskáwy /
Zá dobre spráwy.

Chwałá bądź Bogu w TROYCY iedynemu /
Oycu / Synowi / Duchowi świetemu /
Ktory ná wieki kroluie z swoiemi /
W niebie świetemi. Amen.
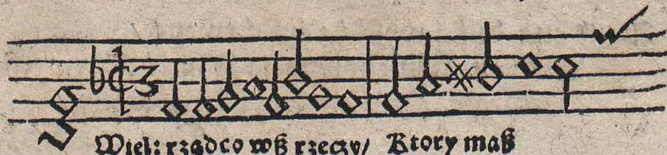
℣. Pomniy Oycze świety Jácyncie: ná krewkości násze.
℟. Stoiąc przed Sędzią Naywyzszym: rátuy nas twymi zasługámi.

MODLITWA.
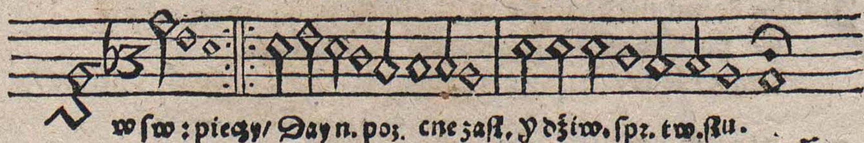
BOże / ktorys Błogosłáwionego JACKA Wyznawce twego / v ludzi rożnych narodow / świątobliwością vczynkow / y cudow chwałą wsławic raczył; day nam ábysmy sie iego przykłádámi ku lepszemu odnawiáli / y w przećiwnośćiách ábysmy od niego byli wspomagáni. Przez Chrystusá Pána nászego. ℟. Amen.

Notá

Głos dla pospolstwá
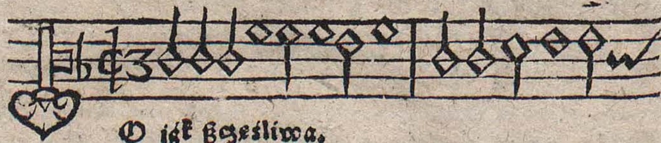


Wiel: rządco wß rzeczy/ Ktory maß
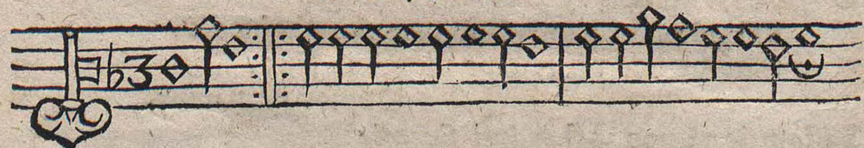


w św: pieczy/ Day n. poz. cne zaſt. Y dźiw. ſpr. tw. ſtu.
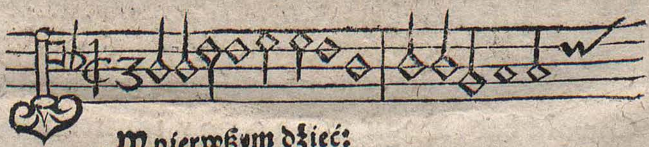
Altus.
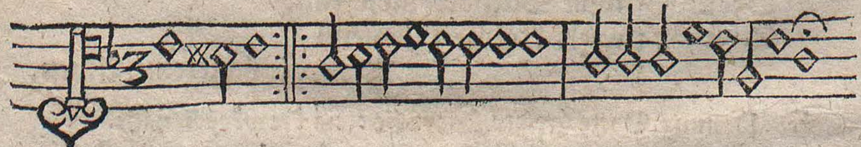


O iák ßczęśliwa.
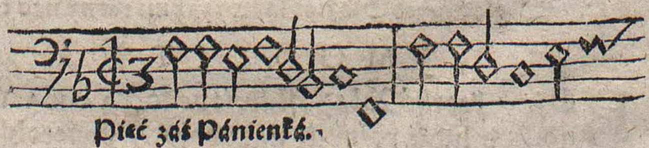


Tenor.
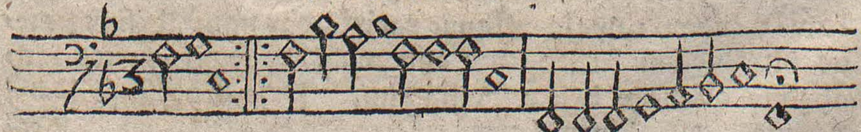


W pierwßym dźieć:



Bassus.



Pięć zás Pánienká.



PIESN

PIESN SIODMA.

O S. KATARZYNIE SENENSKIEY, ZAKONNICY ZAKONV SWIETEGO DOMINIKA.

Notę ma własną.

WIelmożny Rządźco wßech rzeczy/
Ktory maß wßystko w swey pieczy /
Day nam poznáć cne zasługi/
A dziwne spráwy twey sługi.
O iák ßcżesliwa kráiná/
W ktorey świeta Kátárzyná/
W Senie Mieśćie iest zrodzona/
Wzorem świátu wystáwiona.
W pierwßym dźiećinstwie/ gdy byłá/
Już ták JEZVSA sławiłá/
Że iey nabożnych słow záwżdy/
Násłucháć sie nie mogł káżdy.
Pieć zás Pánienká lat máiac/
Bogu sie cále oddáiac/
Czesto ná wschodách klekáłá;
Mátkę Boża pozdrawiáłá.
Oćiec znał że to z świetego
Duchá miáłá/ przetoż wßego/
Nabożeństwá iey niebronił/
A Zone w tym sprzeczna gromił.
Goraca chuć záwße miáłá/
Żeby kiedy otrzymáłá/
Hábit żyćia Zakonnego/
Przez DOMINIKA świetego.

Czesto

Często wiele dni pościłá /
Ciałem Páńskim tylko żyłá /
Z niego ták silna bywáłá /
Że sie Anyołem być zdáłá.
Chrystus iey sámego siebie /
Dał do vst w Anyelskim chlebie /
Y swych piąci Ran bol srogi /
Wyráźił w niey JEZVS drogi.
Dwie Koronie iey pokazał /
By iedne z nich wźiełá kazał:
Oná obráłá z ochotą /
Ciernioostrą á nie złotą.
Serce iey zá swe zámienił /
Raz ią w postáć swą przemienił /
Czym Spowiednik iey zdumiáły /
Twierdził to być cud nie máły.
Sam Chrystus Psálmy z nią mawiał /
Sam w záchwycánie ią wpráwiał /
W ten czás Pisárzow nie máło /
Słow iey pisáć nie zdołáło.
Raz w osobie vbogiego /
Odziałá Chrystá nágiego /
On ią wrychle szátą w niebie /
Odźiać obiecał v siebie.
Cmy czártow dyscyplinámi /
Gromiłá y modlitwámi /
Ták iey ná Krzyż Pan rozbity /
Dawał rátunek obfity.
A widząc iey woiowánie /
Mężne Czártom sprzećiwiánie /
Wnet ią ku większey ozdobie /
Pierśćieniem záslubił sobie.

Krzyżem świetym wyrzucáłá /
Z ciał ludzkich czártow gdy chćiáłá.
Tymże choroby leczyłá /
Zmárłych żywemi czyniłá.
Ták Mátke swą ożywiłá /
W práwą pokute wpráwiłá /
Y zboycow kaźnią zmeczonych /
W sercu czyniłá skruszonych.
Brzydkość wrzodu niewieśćiego /
Dotknieniem iezyká swego
Zleczyłá: JEZVS to oddał /
Bok iey swoy cáłowáć podał.
Rok trzydźiesty trzeći máiąc /
Wiek swoy z Chrystusem rownáiąc /
Wźiełá Korone od niego /
Skończywszy bieg żyćia swego.
Teraz przy iey świetym grobie /
Rzym zna pomoc dáną sobie /
Wszedy w czym Bogá żądamy /
Przez te Swietą snádnie mamy.
Snadź nie dość bedźie sie zdáło /
Co sie tu o niey śpiewáło /
Lecz kto wiecey wiedźieć prágnie /
Z Ksiąg o niey wyczerpnie snádnie.
KATARZYNO z Seny świeta /
Modl sie zá nas w niebo wźieta /
Ziednay pomoc ná chytrego /
Nieprzyiaćielá dusznego.
Teraz ćie Pánno wzywamy /
W przygodách nászych żądamy /
Broń nas od gniewu Bożego /
Vproś nam łáske v niego.

ZAMKNIENIE.

Chwałá bądź Bogu miłemu/
W TROYCY Swiętey iedynemu/
Z Swiętymi cześć KATARZYNIE,
Ni wiek wiekow/ y też ninie. Amen.

℣. Modl się zá námi: Błogosłáwiona KATARZYNO.
℟. Zebyśmy się godnymi stáli: obietnic P. Chrystusowych.

MODLITWA,

BOże wszechmogący/ ktoryś Błogosłáwioney KATARZYNIE, Pánieństwem y ćierpliwośćią/ przez szczegulną łáskę twoie/ ozdobioney/ dał moc duchow nieczystych/ náiázdy zwyćiężáć/ y w miłośći Jmienia twego/ w zupełnośći przetrwáć: Zdarz prośimy/ áby iey násládowániem/ niepráwośći świátá podeptawszy y wszystkich nieprzyiaćioł záśadzki zwyćiężywszy do twoiey chwały moglismy przyść bespiecznie. Przez Chrystusá Páná nászego. ℟. Amen.

Do Bráćiey y Siostr ROZANCOW Swiętych.

ZACNI Bráćia y Siostry ROZANCA świetego/
Godna czeladko Mátki JEZVSA miłego.
Nie dworny/ lecz nabożny Wiersz ći tu oddawam/
Bo ten sam przy Modlitwách potrzebny vznawam.
Przyimi znim Táiemnice WIANKA wyráżone/
Przyimi y o Pátronách twych PIESNI złożone.
Te proszę przy Rożáńcách przystoynie śpiewayćie/
Gniew niemi JEZV Chrystá zá grzechy błagayćie.
Wierzćie że wam pomoże PANI Wianká swego/
Zá to ziemskie śpiewánie nábyć Niebieskiego.



Boska pomoc niech záwsze przemieszkiwa známi/
Nie odmiennie nászemi władnąc zamysłámi.

AMEN.

❧)✠(☙

NA OBRAZ B. PANNY MARYEY, GIDELSKI.

Dedit itaq; ei irrigum ſuperius, & inferius. *Joſ. 15.*

Ták ſię to tłumáczyć może.

Dał Bog Mátce ſwey miłey Gore dżdżem zmoczoną/
Wiec y rownine roſą dobrze odwilżoną.



Acroſtich.

MRTKAS IEST BRACIEY Y SIOSTR ROZANCA
SWIETEGO:
A zaß im Pánno broniß dobrodzieyſtwá twego ?
Twoy Obraz z Gory Jáſney / miedzy cudownemi:
Ktorychże korzacych ſie opuścił prożnemi ?
A ty w Gidlach rownino: Co nam tákże powieß ?
S nać ſie ták/ z ſwym ſie ßczycac kleynotem / ozowieß.
Iest Braciey Y Siostr przymnie zbáwienna ochłodá /
RO ſą z niebá / wßem wobec/ ieſt pewna wygodá.

Zyw

Zyw nas Pánno prosiemy/ z łáski Syná twego/
A broń od wßelkiey plagi Narodu Polskiego.
Nie wielki ácz iest w Gidlách twoy OBRAZ głázowy/
Celny iednák w rátunki/ y schorzáłym zdrowy.
A ták iuż niech ćie káżdy zna MATKĄ ROŻANCA
SWIETEGO, kto sie czuie być tu zá wygnáńcá.



Niech będźie Imie Páńá náßego IEZVSA Chrystusá/ y Nayświętßey Pánny MARYEY Mátki iego/ błogosłáwione/ teraz/ záwße/ y ná wieki wiekow/

AMEN.





